

## Podsumowanie roku Asi

Do grupy usamodzielniającej przyszedłam w styczniu 2020 r. Na początku spotkały mnie pierwsze przeszkody, których się obawiałam. Po kilku tygodniach zaaklimatyzowałam się i starałam się z tym wszystkim poradzić, oczywiście przy pomocy Pani Gosi i Pani Basi, a później samej Pani Basi. Cieszę się z tego, że miałam trochę więcej zajęć niż w normalnej grupie bo przez to ten rok szybko minął. Szkoda jednak, że tak szybko bo przyszedł czas na mnie żeby opuścić to miejsce. Przykro i trudno mi w tej sytuacji bo przyzwyczałam się do tego miejsca i żyłam się z ludźmi, którzy tu pracują. Dużo nauczyła mnie ta grupa, na pewno zdobyłam dużo umiejętności związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego.

---

Na ten moment wiem też, że gdyby nie grupa usamodzielniająca dalej bym myślała, że sobie nie poradzę i, że wszystko jest takie trudne. A tak nie jest wszystkiego da się nauczyć wiadomo każdemu wychodzi lepiej co innego a drugiemu co innego. W grupie usamodzielniającej było różnie raz lepiej raz gorzej tak jak w życiu. Wychodząc jestem szczęśliwa i dumna z siebie, że tyle rzeczy mogłam się nauczyć. Również poznałam ludzi o wielkim sercu, którym zaufałam i bardzo mi pomogli pomimo mojego marudzenia, że mi się nie chce. Dzięki nim wiem, że stać mnie na bardzo dużo i jak chce to potrafię. Bardzo Wam wszystkim dziękuję za to co zrobiliście dla Mnie. Joanna Seweryn